An die polnische Bevölkerung!

Der Abgang der Bank Polski hat in unserem Wirtschaftsapparat eine Lücke geschaffen. Diese Lücke muss ausgefüllt werden, da sonst die dringlichsten Erfordernisse nicht erledigt werden könnten. Dies betrifft insbesondere die Wiederingangsetzung der Banken und den wirtschaftlichen Wiederaufbau des Landes.

Mit Verordnung des Generalgouverneurs vom 15. 12. 1939 wurde die **„Emissionsbank in Polen"** ins Leben gerufen. Mir wurden die Pflichten des Präsidenten anvertraut. Nach tiefer Überlegung und unterstützt durch den Rat kompetenter Persönlichkeiten, die in unserem Wirtschafts- und sozialen Leben eine bedeutende Rolle spielen, habe ich die Pflichten des Präsidenten übernommen.

Nach meiner Überzeugung erlaubt es das Statut der neuen Bank, viel Gutes zu schaffen. **Der Erfolg wird jedoch nicht nur von der Leitung abhängen, sondern auch von der Unterstützung und dem Vertrauen der Allgemeinheit.** Meine vieljährige fachliche Tätigkeit im In- und Auslande lässt mich erwarten, dass mir diese Hilfe und das Vertrauen niemand versagen wird, der den guten Willen hat, das Gefühl der Verantwortung trägt und seine Augen vor den Notwendigkeiten nicht verschliesst.

Die valutäre Lage ist nicht leicht. Der Vorkriegsgeldumlauf betrug über 2 Milliarden Zloty. Dieser übermässige Banknotenumlauf beeinträchtigt auch jetzt unsere Währungslage. Gleichzeitig macht sich ein Kreditmangel fühlbar der auch eine Bargeldknappheit verursacht. Wir sind wie eine mechanische Werkstätte, der es an einem Treibriemen mangelt. Unter diesen Verhältnissen ist eine neue Emissionsbank eine Notwendigkeit. Nicht weniger notwendig ist die Konversion der bisherigen Banknoten auf neue. gleichfalls auf Zloty lautende. Diese Operation wird nicht leicht durchzuführen sein. Die demnächst herauskommende Verordnung über die vorübergehende **Hinterlegung der Noten der Bank Polski zu 500 und 100 Zloty** leitet sie ein. **Ich versichere jedoch, dass trotz momentaner technischer Schwierigkeiten, die bei bestem Willen nicht zu umgehen sind, niemand Schaden erleiden wird.** Die Befürchtungen in dieser Hinsicht sind unbegründet und ihre Verbreitung schadet den valutarischen Interessen des Landes.

Unser Zloty bildet einen Wert, der durch die gemeinsamen Anstrengungen des gesamten polnischen Volkes geschaffen wurde. Die Sorge um die Stabilisierung seiner Kaufkraft ist heute für uns eine Pflicht der Selbsterhaltung. Dies liegt auch im persönlichen Interesse jedes einzelnen von uns. Bisher war dies jedoch leider nicht der Fall. Nicht nur dass durch die Kriegszeiten eine Stabilisierung erschwert wird, wird unser Wirtschaftsleben auch seit einiger Zeit durch **Gerüchte von einer Devaluierung,** Relation und weiteren Blockierungen von Kontis beunruhigt. **Ich versichere nochmals, dass alle derartigen Gerüchte falsch sind. Die Konversion wird im Frühjahr durchgeführt, in einer Form die niemanden Schaden zufügen wird.**

In einem schweren geschichtlichen Moment bleibt unser Zloty unsere nationale valutarische Einheit. Zum Schutz des Zloty müssen wir alle unsere Kräfte vereinigen. Wer soll den Zloty verteidigen, wenn wir ihn selbst preisgeben?

Prof. Dr. Feliks Młynarski

Präsident der Emissionsbank in Polen.

Krakau, den 17. Januar 1940.

Do Polaków!

Ewakuacja Banku Polskiego stworzyła lukę w naszym aparacie gospodarczym. Luka ta musi być wypełniona. Inaczej najpilniejsze potrzeby czekać będą na załatwienie. Dotyczy to w szczególności uruchomienia banków i gospodarczej odbudowy kraju.

Rozporządzenie Generalnego Gubernatora z dnia 15. XII. 1939 r. powołało do życia **„Bank Emisyjny w Polsce"**. Mnie powierzono obowiązki Prezydenta. Przyjąłem je po głębokim namyśle i wsparty radą osób kompetentnych, odgrywających poważną rolę w naszem życiu gospodarczem i społecznem.

Według mego przekonania statut nowego banku pozwala dokonać wiele dobrego. Wynik jednak będzie zależeć nietylko od kierownictwa, ale niemniej również od poparcia **i zaufania społeczeństwa.** Moja wieloletnia działalność fachowa w kraju i zagranicą pozwala mi oczekiwać, że tej pomocy i tego zaufania nie odmówi mi nikt, kto ma dobrą wolę, poczucie odpowiedzialności i nie zamyka oczu na ludzką niedolę.

Położenie walutowe jest skomplikowane. Przedwojenny obieg pieniężny wynosił ponad dwa miljardy złotych. Emisja ta wciska się częściowo na obszar Generalnego Gubernatorstwa. Równocześnie brak kredytu, który przesuwa gotówkę z miejsc nadmiaru do miejsc jej braku. Jesteśmy, jak warsztat mechaniczny, pozbawiony pasa transmisyjnego. I w tych warunkach nowy bank emisyjny jest koniecznością. Niemniej jest konieczną konwersja dotychczasowych banknotów na nowe, również opiewające na złote.

Będzie to zabieg niełatwy do przeprowadzenia. Mające się niebawem ukazać rozporządzenie o **przejściowem zdeponowaniu banknotów** 500 i 100 złotowych rozpoczyna tę akcję. Zapewniam jednak, że pomimo nowych trudności technicznych, których przy najlepszej woli nie da się uniknąć, nikt nie poniesie żadnych strat. Obawy pod tym względem są płonne, a rozsiewanie ich szkodzi interesom walutowym kraju.

Nasz złoty jest wartością stworzoną zbiorowym wysiłkiem narodu polskiego. Dbałość o **stabilizację jego siły** nabywczej jest naszym obowiązkiem narodowym. Leży to również w żywotnym interesie osobistym każdego z nas. Tymczasem dzieje się inaczej. Nie dość, że czas wojenny sam przez się utrudnia tę stabilizację, w dodatku rynek nasz jest od jakiegoś czasu niepokojony pogłoskami o dewaluacji relacji i dalszem blokowaniu rachunków. Zapewniam raz jeszcze, że wszelkie pogłoski tego rodzaju są fałszywe. Konwersja dokona się na wiosnę, w sposób nie przynoszący nikomu strat.

W ciężkim momencie historycznym **pozostaje złoty** naszą narodową jednostką walutową. W obronie złotego winny się zjednoczyć wszystkie nasze siły. Kto ma bronić złotego, jeżeli my sami będziemy od niego uciekać?

Prof. dr Feliks Młynarski

Prezydent Banku Emisyjnego w Polsce.

Kraków, dnia 17 stycznia 1940 r.

ZKW - Druck, Krakau 12040